

WIKTOR ORMICKI

Rzeczywisty ruch ludności wiejskiej
w wojew. białostockim (1921—1931).

ODBITKA Z „WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNYCH“ NR 3—4
KRAKÓW 1938.



59819

WIKTOR ORMICKI.

Rzeczywisty ruch ludności wiejskiej w województwie białostockim (1921—1931).

Województwo białostockie, rozpatrywane w granicach administracyjnych z dnia 1. IV. 1932, liczy 32440,6 km² i 1643485 mieszkańców.

Spis z r. 1921 zanotował na jego terenie 1294458 osób. Przyrost rzeczywisty za lata 1921—1931 wynosi tedy 349027 głów (tabl. 1). Ponieważ nadwyżka urodzeń nad zgo-

TABLICA 1.

Zaludnienie województwa białostockiego (podział administracyjny z dn. 1. IV. 1932).

Wyszczególnienie	Z a l u d n i e n i e			L u d n o ś ć	
	ogółem	miast	wsi	miast	wsi
				w % ogółu zaludnienia	
1921 r. . . .	1 294 458	318 032	976 426	24,56	75,44
1931 r. . . .	1 643 485	396 728	1 246 757	24,13	75,87
Przyrost w liczbach bezwzględ. w % stanu z r. 1921	349 027	78 696	270 331	-0,43	+0,43
	26,95	24,74	27,68		

nami doszła we wzmiankowanym czasie 263824 osób. reszta (t. j. 85203 osoby) napłynęła z innych okolic Polski i uchodzi za element imigracyjny o niedającym się spowodu braku publikowanych materiałów statystycznych określić miejscu pochodzenia. Mniemanie to niezupełnie jest uzasadnione, ponieważ nieuwzględniano fali repatriacyjnej, która osiągnęła najwyższe nasilenie po spisie z r. 1921 (głównie w latach 1921 i 1922), a która wyrównała stan ludności, przede wszystkim w obszarach wschodnich i południowo-wschodnich, ewakuowanych gwałtem w czasie niemieckorosyjskich działań wojennych. Wolno tedy wyrazić przypuszczenie, że lwia część elementu imigracyjnego stanowią repatrianci. Problem repatriacji nie wyczerpuje jednak zagadnień, związanych z rzeczywistym ruchem ludności. Poza rozważaniami pozostaje bowiem wychództwo, które w latach 1926—1930 uszczupliło liczebność ludności biało-

K-21/76/62150

stockiej o 34554 osób. W przeliczeniu na cały okres międzypisowy można określić stratę z tytułu emigracji na co najmniej 50000 głów, przyjmując dla pięciolecia 1921—1925 o połowę słabsze wychodźstwo, aniżeli w drugim pięcioleciu. Jakkolwiek całkowite uchwycenie i zobrazowanie rzeczywistego ruchu ludności nie da się skutecznie spowodować braku danych odnośnie reemigracji (notowanej w przyroście rzeczywistym), mimo to fakt wychodźstwa 50000 osób, o które należy uszczuplić przyrost naturalny, wskazuje dowodnie, że prócz repatriacji i reemigracji nie miała rola przypadła w udziale wędrownikom wewnętrznym¹⁾.

Gęstość zaludnienia ustalona w r. 1921 na 39,9 mieszkańców na km² podniosła się w ciągu dziesięciolecia o 10,74 osób na km², dochodząc 50,64 mieszkańców na km². Utrzymuje się ona znacznie poniżej przeciętnej gęstości Polski (82,7 mieszk./km²), jakkolwiek przyrost rzeczywisty nieznacznie tylko ustępuje przyrostowi ogólnopolskiemu (12,7 osób/km²).

Spis z r. 1921 wykazał na obszarze województwa białostockiego wogóle słabe zaludnienie, przy czym tereny położone na wschód od linii Warszawa—Wilno wyróżniały się szczególnie niekorzystnie. Zdecydowanie uzewnętrzniał się wyludniający wpływ kompleksu lasów białowieskich i augustowskich, spotęgowany przebiegiem wydarzeń wojennych. Silniejsze zagęszczenie ludności występowało wzdłuż linii kolejowej Białystok—Warszawa. Na terenie zachodniego międzyrzecza Bugu i Narwi zaznaczało się kilka lokalnych złuźnień, warunkowanych przede wszystkim fizjografią, jak w sąsiedztwie Czerwonego Boru (gminy Śniadowo i Szumowo), tu i ówdzie nad Narwią (Puchały, Miastkowo) i Bugiem (Poręba). Stosunkowo gęstym zaludnieniem odznaczała się zachodnia część pojezierza (okolice Kolna, Szczuczyna i Jedwabnego; Myszyniec i Łyse), jakoteż pas gmin między granicą a Suwałkami i Augustowem. Zwarte wyspy wyższej gęstości zaludnienia tworzyły gminy: Janów, Korycin, Dolistowo, Kalinówka, Balla Wielka i Hołynka, Łunna n/Niemnem oraz Krzemienica i Zelwa w sąsiedztwie Wołkowyska. Charakteryzując generalnie czynniki, warunkujące rozmieszczenie zaludnienia w r. 1921, podkreślić należy wpływ miast, linii komunikacji żelaznej, wiodących w głąb państwa, położenia przy przeprawach przez rzeki i okolic komunikacyjnie odleglejszych.

Kartograficzne opracowanie wyników spisu z r. 1931

¹⁾ Jeżeli założymy wychodźstwo w wysokości 50000 osób i przyrost naturalny w ilości 263824 głów, to całkowita nadwyżka przyrostu rzeczywistego nad naturalnym wyraża się kwotą 135205 osób, w czym mieszczą się repatrianci, reemigranci i osadnicy (miejscy i wiejscy). Ponieważ zaś repatriację w okresie pospisowym szacować można co najmniej na 120.000 osób (przy założeniu, że spis z r. 1921 uchwycił 1/3 globalnej liczby repatriantów: 154000) przeto saldo migracji wewnętrznych i reemigracji dochodzi prawdopodobnie 15 do 20 tys. głów.

potwierdziło w całości aktualność i aktywność czynników wysuniętych przy analizie stosunków z r. 1921. Normalizacja życia wpłynęła na bardziej ujednostajnione rozmieszczenie ludności na skutek czego okolice wyludnione w okresie działań wojennych wydatniej wzmogły swe zaludnienie. Wyraźne zmiany zaszły na północy w Suwalszczyźnie, na wyżynie grodzieńsko-sokólskiej i na wzniesieniach wołkowyskich. Opustoszałe w r. 1921 okolice północno-zachodniego przedpola puszczy białowieskiej zaludniły się ponownie. Na Mazowszu proces zagęszczania ludności posunął się również naprzód, obejmując prócz obszarów, przylegających do linii kolejowych, okolice przecięte dalekobieżnymi szlakami dróg kołowych. Także i obszary położone między miastami wykazują wzrost gęstości zaludnienia, słabnący na ogół z odległością od miast lub w wypadkach spotykania się wpływów kilku rywalizujących miejscowości.

Rzeczywisty przyrost ludności na km² waha się w szerokiej rozpiętości, osiągając na dużych obszarach przeszło 20 osób. Z geograficznego punktu widzenia zasługują na podkreślenie następujące szczegóły:

1) obszar na wschód od linii Grodno—Białystok—Łapy—Drohiczyń jest terenem silnego przyrostu rzeczywistego, zróżnicowanego w zależności od zniszczenia wojennego, poprzedniej gęstości zaludnienia, warunków pedologicznych, rozmieszczenia lasów, obszarów podmokłych i nieużytków.

2) proces zagęszczania ludności wykazuje dużą zależność od przebiegu szlaków komunikacji żelaznej, bardzo słabą natomiast siłę atrakcyjną rzek i ich dolin. Wpływ miast ogranicza się do zachodu. Na wschodzie przyrost ludności miejskiej pozostaje w tyle w porównaniu z przyrostem ludności wiejskiej.

Tablica 2 zestawia przebieg procesu zagęszczania ludności wiejskiej w województwie białostockim. Wykazuje ona, że powierzchnie o gęstości zaludnienia 41 do 60 osób

TABLICA 2.

Proces zagęszczania ludności wiejskiej w wojew. białostockim.

Stopnie gęstości zaludnienia	Powierzchnia w km ²		Na poszczególne stopnie gęstości wypada w % obszaru woj. białostock.	
	1921 r.	1931 r.	1921 r.	1931 r.
Ogółem	31354,1	31354,1	100	100
poniżej 20 mieszk.	6370,7	3562,6	20,3	11,4
20—40 "	17351,3	11755,4	55,3	37,5
41—60 "	6987,3	14521,3	22,3	46,3
61—80 "	644,8	1428,6	2,1	4,5
81—100 "	—	86,2	—	0,3

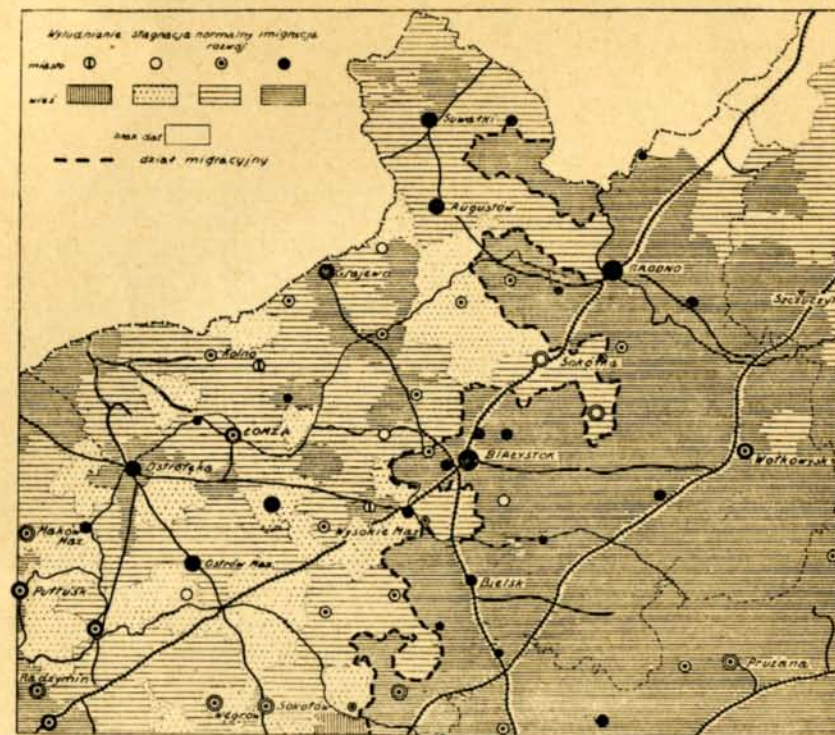
na km² i 60 do 80 wzrosły przeszło dwa razy, że pojawił się typ gęstości wyższej i że obszar o gęstości niżej 40 osób na km², który zajmował przeszło 75% powierzchni województwa skurczył się o zgorą 30%.

Wysokość rzeczywistego przyrostu zaludnienia na km² nie przedstawia wystarczającego kryterium dla oceny dynamiki ruchu ludności. Nieodzownym jest rozpatrzenie przyrostu na tle poprzednio istniejącego nasycenia ziemi człowiekiem t. zn. w stosunku do gęstości zaludnienia z roku 1921. Z tego też względu obraz zmian procentowych przedstawia zasadnicze znaczenie dla celów podziału regionalnego. Uwypukla on zależność rzeczywistego przyrostu ludności na km² od istniejącej poprzednio gęstości zaludnienia i ułatwia wykrycie oraz wyodrębnienie jednostek terytorialnych rządzących się identycznymi lub zbliżonymi prawami demograficznymi. Nie wchodząc w drobiazgową analizę można wyróżnić w granicach województwa białostockiego kilka regionów charakteryzujących się zwartością i analogiczną dynamiką ruchu ludności. I tak pd.-zach. Mazowsze wraz z sąsiadującą częścią Podlasia (po linię Łapy—Siemiatycze) jest terenem bardzo słabego przyrostu zaludnienia, podobnie jak wyżyna kolneńska między Kolnem, Nowogrodem, Narwią, Biebrzą, Wissą a Szczuczynem oraz wyspa suchowolska. Natomiast okolice puszczy białowieskiej, Świsłoczy, Wołkowyska jakoteż pas ziem położonych na prawym brzegu Niemna wyróżniają się niezwykle wysokim przyrostem ludności (powyżej 50% stanu z r. 1921); na lewym brzegu Niemna i w dolnym biegu Świsłoczy przyrost ludności był słabszy.

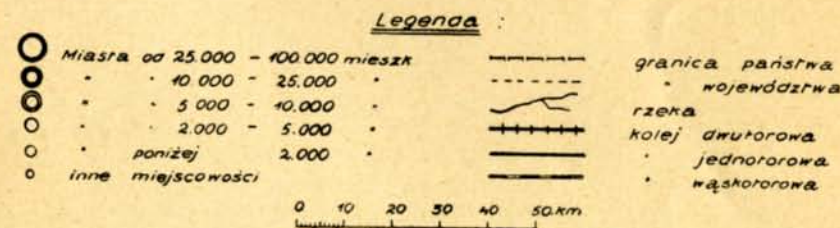
Wędrowniki wewnętrzne. Terytorialne zróżnicowanie rzeczywistego przyrostu ludności tłumaczy się przede wszystkim wędrownkami wewnętrznymi. Mają one na zachodzie charakter emigracyjny, natomiast wschód jest terenem imigracji (mapa). Oba terytoria t. zn. imigracyjne i emigracyjne zarysowane są w formie zwartych bloków oddzielonych działaniem migracyjnym, który przebiega silnie łamaną linią z północy na południe i tworzy 5 wysuniętych ku zachodowi półwyspów imigracyjnych oraz 4 zwrócone czołami ku wschodowi enklawy emigracyjne. Półwysp północny — sejneński — wykazuje nader słabą żywotność. Nadwyżka imigracji w części zachodniej nie dochodzi nawet 1% średniego zaludnienia. Dopiero gmina Wołowiczowce, położona u nasady półwyspu wyróżnia się wyższą chłonnością (6,33%²). W wyraźnym kontraście pozostaje enklawa kuriańska, w której stwierdzono poważne straty ludnościowe, dochodzące w sąsiedztwie Grodna 4,6% i 5,5% (gminy: Żabno, Balla Wielka). Dla

² Wszystkie daty procentowe w tym ustępie odnoszą się do średniego zaludnienia i charakteryzują ruch ludności w okresie 10-cio letnim.

Charakterystyka demograficzna województwa białostockiego.



Rys. Dr. Z. Figlewicz.



smugi terenów wzmiankowanej enklawy, ciągnącej się od Augustowa pod Grodno charakterystycznym jest wzrost strat z tytułu emigracji w miarę zbliżania się do Grodna (gmina Szczebro—Olszanka 1,29%, Balla Wielka 5,5%). Rzeczywisty ruch ludności przebiega mimo emigracji normalnie.

Półwysep dąbrowski jest chłonniejszy od poprzedniego. Średnia nadwyżka imigracji przekracza 3% (3,12), przy czym gminy bardziej eksponowane ku zachodowi mają słabsze nadwyżki imigracyjne.

Enklawa sokóleńska składa się z dwóch części. Okolice wschodnie wżerają się głęboko w blok terenów imigracyjnych. Cechuje je normalny przyrost rzeczywisty, jakkolwiek emigracja pochłania średnio 3,25%. Gminy zachodnie wykazują straty wyżej 10% — co wpłynęło na stagnację ludności (centrum maksymalnych nadwyżek emigracyjnych lokalizowane jest w okolicy Suchowoli).

Dużą siłą atrakcyjną reprezentuje półwysep białostocki, dzięki skupieniu dobrze rozwijających się miast. Jego średnia chłonność przenosi 10% (bez uwzględniania zaludnienia miejskiego).

Enklawa suraska zbliża się pod względem rozmieszczenia nadwyżek emigracji do sokólskiej. W części wschodniej przebiega rzeczywisty ruch ludności normalnie, mimo iż straty z tytułu emigracji dochodzą 5%, na zachodzie ludność stagnuje: emigracja pochłania 8 do 11%.

Półwysep bielski o chłonności wyżej 7% różni się od poprzednich słabiej zaakcentowanym spadkiem siły atrakcyjnej ku zachodowi.

Enklawa brańska jest terenem normalnego rozwoju zaludnienia chociaż wykazuje najwyższą (pośród enklaw) nadwyżkę emigracji (ponad 8%).

Półwysep siemiatycki o chłonności 8,9% wyróżnia się jednostajnym rozmieszczeniem nadwyżek imigracyjnych.

Dla uzupełnienia obrazu dodać należy, że wklęsnięcia między półwyspami wykazują z reguły większe nadwyżki imigracyjne aniżeli półwyspy. Odpowiednikiem tego zjawiska jest rozmieszczenie obszaru o maksymalnych stratach z tytułu emigracji w nasadach enklaw. Drugim ciekawym zjawiskiem jest potęgowanie się nadwyżek zarówno imigracyjnych jak emigracyjnych w kierunku południowym, co uwidacznia tabl. 3.

Najwyższą chłonnością wyróżnia się półwysep białostocki mimo znacznych różnic w poszczególnych gminach. Półwyspy bielski i siemiatycki wykazują wprawdzie słabsze nadwyżki ale i odchylenia od średniej są mniejsze.

D z i e d z i n a e m i g r a c j i. Na terenach zwartej emigracji wyróżniają się przede wszystkim okolice wzmożonego odpływu zaludnienia oraz wyspy imigracji. Ich wza-

jemne położenie jako też analiza materiału liczbowego przemawiają za istnieniem pewnych zależności i uwarunkowań.

Wyspy imigracji zgrupowały się już to wokół miast (Łomża, Jedwabne, Łapy, Suwałki), już też w obszarach przygranicznych (Suwałki, Grajewo, Czostków). Ich występowanie wiąże się z wysiłkami industrializacyjnymi (Myszyniec z okolicą) i potwierdza doniosłą rolę komunikacyj (gminy Goniądz, Śniadowo, Rutki). Mimo rozmaitych przyczyn wywołujących imigrację, mimo rozrzucenia wymienionych obszarów i mimo rozmaitych warunków fizjograficznych i gospodarczych zarysowują się wyraziście cechy wspólne wszystkim wyspom imigracji (tabl. 4).

Przede wszystkim uderza zbliżona gęstość ludności wiejskiej i podobna wysokość przyrostu rzeczywistego. Drobne i nieistotne odchylenia spadają prawdopodobnie na karb demograficznego i zawodowego zróżnicowania n. p. Łapy a wyspa myszyniecka, przy czym wielkość poszczególnych wysp oraz ich zwartość terytorialna nie są bez znaczenia¹⁾.

Atrakcyjny wpływ ośrodków chłonnych nie ogranicza się do faktu powołania do życia wysp imigracyjnych. Sięga on dalej i stwarza, zależnie od siły z jaką działa, obszary ciężenia, z których ssie nadwyżki ludnościowe²⁾.

Wyspom i terenom imigracyjnym przeciwstawiają się „via facti” przede wszystkim obszary stagnacji, jako dotknięte w silnym stopniu ruchem emigracyjnym. Na południowym zachodzie emigracja objęła porzecze Bugu zarówno na terenie województwa białostockiego jak i lubelskiego. Jedynie gminy Orło i Skórzec zaliczyć można do normalnie rozwijających się (nadwyżka emigracji 1,84% i 4,85%), we wszystkich innych wahały się straty od 6,87% do 11,4% średniego zaludnienia. Rolę głównego czynnika wyzwalającego ruchy emigracyjne zdaje się tu grać m. i. brak należytego udostępnienia komunikacyjnego, co obniża rentowność gospodarki rolnej na skutek niedogodności zbyt, uniemożliwiając tym samym wzrost gęstości zaludnienia bez wydatnego obniżenia stopy życiowej. Na karb atrakcyjnej siły wyspy ostrołęckiej i śniadowskiej zapisać należy silny odpływ ludności z gmin: Czerwin (9,2%), Piski (8,95%) i Troszyn (7,15%) oraz z gminy Gawrychy (10,78%).

W przeciwstawieniu do Ostrołęki Łomża jako środowisko miejskie nie wywołała powstania wyspy imigracyjnej. Jej rola zaznacza się skromnie pewnym ograniczeniem

¹⁾ Szczególnie jaskrawym przykładem jest wyspa grajewska. Wchodząca w jej skład gmina Pruska powinna by sensu stricto być rozważana osobno ze względu na znaczną różnicę tak w gęstości zaludnienia jak i wysokości nadwyżki imigracyjnej.

²⁾ Zewnętrzny wyrazem wzmiankowanego procesu jest dalsze zróżnicowanie terenu emigracji na okolice o słabym odpływie ludności a zatem rozwijające się normalnie i inne dla których charakterystyczna jest stagnacja zaludnienia, tłumaczona się silną emigracją.

TABLICA 3.
Rozkład nadwyżek migracyjnych wzdłuż działu migracyjnego.

Półwysp:	sejński	dąbrowski	białostocki	biełski	siemiatycki
Nadwyżka: imigracji	mniej niż 1	3,2	10	7	8,9
emigracji	3	3,25	5	8	S w % prec. zaludn.
Enklawa:	kuriańska	sokółska	suraska	brańska	

TABLICA 4. Rzeczywisty ruch ludności na obszarze wysp imigracyjnych.

Wyspa	Powierzchnia w km ²	Ludność wiejska w % ogółu ludności		Gęstość zaludnienia na 1 km ²		Rzeczywisty przyrost		Wzrost (+) lub spadek (-) gęstości zamieszkalności w latach 1921/31 w % stanu z r. 1921		
		1921 r.	1931 r.	ogółem	w wiejskiej sferze	zaludnienia	budynków mieszkaln.			
1. Ostrołęcka . . .	373,4	35,98	39,83	68,05	90,34	51,8	64,63	19,85	24,5	- 5,55
2. Jedwabnego . . .	132,7	21,00	25,00	51,80	66,20	44,0	53,5	21,6	25,0	- 2,9
3. Łapska . . .	134,5	45,6	48,3	68,9	95,8	41,9	51,8	23,6	19,7	+ 3,4
4. Myszyniecka . . .	370,2	—	—	40,2	49,9	40,2	49,9	19,5	14,0	+ 6,66
5. Suwałska . . .	251,9	69,32	70,38	96,09	123,83	34,25	42,61	19,62	22,8	- 4,2
6. Grajewska . . .	873,6	23,09	22,89	36,41	45,17	28,33	35,24	19,61	11,0	+ 10,5
Izolowane wiejskie gminy imigracyjne										
Rutki	147,1	—	—	—	—	41,7	49,5	18,7	21,4	- 4,0
Śniadowo	119,7	—	—	—	—	36,9	45,0	21,9	48,9	- 19,2
Czostków	103,4	—	—	—	—	33,2	41,3	24,4	20,8	+ 2,9

emigracji w gminach sąsiadujących, t. j. niedopuszczaniem do poważniejszego odpływu ludności. Tutaj też obserwować można niezwykle ciekawe zjawisko wzrostu nadwyżek emigracyjnych w miarę posuwania się od miasta w głąb pojezierza. Przekrój układu się następująco: Łomża 4,05%, Drozdowo 1,18%, Rogienice 5,88%, Stawiski 6,04% (miasto tejsze nazwy objęte ruchem depopulacyjnym), Grabowo 10,04%. Już gmina Grabowo łącznie z gminą Lachowo (18,26%) są terenem stagnacji zaludnienia. Wysoka emigracja z gminy bożejewskiej (ponad 11%) zdaje się pozostawać w związku ze ścieraniem się na jej terenie wpływów dwóch ośrodków chłonących (Jedwabne, Rutki). Duży i zwarty obszar stagnacji zaludnienia rozciąga się między Zambrowem a Surazem. Wchodzi w jego skład 6 gmin, a nadwyżka emigracji w żadnej z nich nie spada poniżej 8%. Okolica ta oddzielona jest wąskim paskiem terenu, dotkniętego wcale zresztą poważną emigracją, od wzmiankowanego wyżej porzeczka Bugu.

Największym zwartym obszarem stagnującej ludności jest wyspa suchowolska. Rozciąga się ona od gminy bargłowskiej (ad Augustów) po Sokółkę i gminę sokólską włącznie, obejmując 8 gmin wiejskich i 3 miejskie. Nadwyżka emigracji waha się tutaj w granicach od 8,1% do 13,6%. Silna emigracja ludności spowodowana niekorzystnymi warunkami fizjograficznymi i stosunkowo wysoką gęstością zaludnienia znajduje ciekawe uzasadnienie geograficzno-komunikacyjne. Rzut oka na mapę wskazuje, iż wyspa suchowolska leży w promieniu działania 4 ośrodków chłonących (Grodno, Grajewo, Białystok i Augustów z Suwałkami). Przy tej okazji nadmienić należy, że głęboka enklawa sokólska przebiega prostopadle do linii kolejowej Białystok—Grodno i leży na połowie odległości między obu miastami.

Dziedzina imigracji zalega w formie zwartego obszaru cały wschód województwa. W rozmieszczeniu nadwyżek imigracyjnych widoczne są wpływy atrakcyjnej siły miast, przebiegu walnych szlaków komunikacyjnych, korzystniejszych warunków glebowych i hydrograficznych, jednakowoż interpretacja natrafia na bardzo poważne trudności w związku z uprzednim wyludnieniem. Dokładne ustalenie rozmiarów istotnej imigracji wymagałoby szczegółowego uwzględnienia przebiegu i nasilenia osadnictwa wewnętrznego we wszystkich jego formach. Brak materiałów utrudnia należytą ocenę stosunków.

Analiza dat gminnych, określających wysokość nadwyżek emigracyjnych, jako też studium ich geograficznego rozmieszczenia prowadzą do wyodrębnienia w dziedzinie imigracyjnej dwóch zwartych obszarów wysokiej imigracji, oddzielonych na osi Indura—Wielkie Ejsmonty—Gudziewicze—Tereszki—Wołpa—Piaski smugą terenów o znacznie

niższej chłonności. Obszar północny (oś Grodno—Skidel) wykazuje nader zbliżone co do wysokości nadwyżki przy średniej chłonności 22,9% średniego zaludnienia. Smuga depresji wchłonęła średnio 9,2%. Obszar południowy cechuje z reguły wyższa chłonność, aniżeli w okolicach Grodno—Skidel. Podkreślając raz jeszcze niemożliwość wzięcia w rachubę rozmiarów ruchu repatriacyjnego, tym usilniej zwrócić należy uwagę na wpływ dokonanej gdzieś industrializacji (gm. Białowieża). Duże znaczenie odegrały także względy dogodności położenia komunikacyjnego, manifestujące się np. na terenie gminy Roś. Wzrost nadwyżek imigracyjnych na wyżej wyniesionych — a zatem suchszych terenach — zdaje się pozostawać w związku z dotkliwszym wyludnieniem tych obszarów w okresie działań wojennych.

Zagadkowo przedstawia się położona w przedłużeniu smugi depresji gmina Krzemienica, będąca terenem emigracji. Jej wysoką nadwyżkę emigracyjną (8,89%) trudno kłaść na karb Wolkowyska, który nie rozwinął żadnej siły atrakcyjnej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ma się tu do czynienia z przekroczeniem lokalnej pojemności ludnościowej, na co wskazywałaby najwyższa w okolicy gęstość zaludnienia na km².

Północnym odpowiednikiem gminy krzemienieckiej jest słabo zaludniona, rozpostarta na ubogich glebach leśnych, odległa od rynków zbytu gmina bersztańska o nadwyżce emigracji przekraczającej 10% średniego zaludnienia.